

Sygn. akt I Ca 244/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński

po rozpoznaniu 10 września 2014r. w Elblągu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 29 maja 2014 r., sygn. akt IX C 2502/13 upr

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 244/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Elblągu wyrokiem z dnia 29 maja 2014 r. zasądził od pozwanego M. M. na rzecz powoda (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.226,76 zł wraz z odsetkami liczonymi w sposób określony w wyroku oraz kosztami procesu w kwocie 33,78 zł.

Podkreślono, iż nakazem zapłaty wydanym w dniu 12 września 2013r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie uwzględnił żądanie powoda w całości oraz orzekł o kosztach procesu. W ustawowym terminie pozwany M. M. wniósł sprzeciw i zaskarżył nakaz zapłaty w całości, wnosząc jednocześnie o przeprowadzenie dowodu ze szczegółowego rozliczenia dotychczasowych wpłat dokonanych przez niego na poczet przedmiotowego zobowiązania. Pozwany nie kwestionował zawarcia umowy kredytowej z powodem, podniósł, że nigdy nie uchylał się od spłaty powstałych zadłużeń.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwany M. M. zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. w dniu 19 października 2009 r. umowę kredytu nr (...), w której (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 1.742,36 zł, a pozwany zobowiązał się do spłaty kredytu w 24 miesięcznych ratach do każdego 10 dnia miesiąca. Pozwany nie uregulował swoich zobowiązań wynikających z przedmiotowej umowy.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powód w myśl art. 6 k.c. zobowiązany był do przedstawienia dowodów na poparcie zasadności roszczeń dochodzonych pozwem, czemu zadośćuczynił w toku postępowania. Pozwany nie kwestionował faktu zawarcia umowy o kredyt gotówkowy, a jedynie wysokość zobowiązania wynikającego z przedmiotowej umowy. Powód przedłożył zestawienie spłat dokonywanych przez pozwanego na poczet istniejącego

pomiędzy stronami zobowiązania, w którym szczegółowo przedstawiono historię spłat zaciągniętego przez pozwanego kredytu, a także sposobu i wysokości naliczania odsetek. W ocenie Sądu pierwszej instancji przedłożone dokumenty w sposób jednoznaczny potwierdzały wysokość dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia. O odsetkach orzeczono na mocy art. 481 § 1 k.c., zaś o kosztach procesu w oparciu o unormowanie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku wniósł pozwany M. M., zaskarżając go w całości, domagając się jego zmiany i oddalenia powództwa

W uzasadnieniu pozwany zaznaczył, że nie dysponował dokumentami przedłożonymi przez powoda w toku postępowania, z których wynikał sposób zachowywania przez powoda sum uiszczanych przez skarżącego tytułem spłaty zadłużenia, a tym samym nie mógł się do tego materiału dowodowego wcześniej ustosunkować. Jednocześnie negował postępowanie powoda, który nie był skłonny do zawarcia z pozwanym ugody oraz rekalkulacji posiadanego przez skarżącego zadłużenia, z określeniem na nowo warunków i terminów jego spłaty. Skarżący zanegował wiarygodność dokumentu przedłożonego przez powoda w postaci zestawienia rozliczenia wpłat dokonywanych na poczet zadłużenia, podnosząc, iż do zapłaty pozostała mu jedynie kwota 317,25 zł.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Pozwany nie negował samej zasady swej odpowiedzialności wobec powoda, wynikającej z zawartej umowy kredytowej, jednakże podniósł zarzut, iż wysokość roszczenia dochodzonego przez powoda jest nadmierna w stosunku do rzeczywistego stopnia zadłużenia skarżącego - tym samym podważając ustalenia Sądu pierwszej instancji, który właśnie z dokumentu zawierającego zestawienie spłat dokonywanych przez pozwanego uczynił kluczowy dowód przemawiający za uwzględnieniem powództwa.

Nie ulega wątpliwości, iż zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c., na co zwracał też uwagę Sąd pierwszej instancji, to powoda obciążał obowiązek dowiedzenia tych faktów, z których wywodził skutki prawne. W tym kontekście powód w dniu 24 marca 2014 r. został wezwany do przedłożenia szczegółowego rozliczenia dotychczasowych wpłat dokonanych przez pozwanego na poczet zadłużenia wynikającego z umowy kredytowej łączącej strony. Powód w wyznaczonym terminie powyższe zobowiązanie wykonał. Z przedłożonych przez niego dokumentów w tym zakresie wynikało, iż wysokość kapitału łącznego, do którego zwrotu pozwany był zobligowany zamykała się kwotą 1.742,36 zł. Pozwany w okresie od dnia 09 listopada 2009 r. do dnia 11 lipca 2011 r. uiszczył na rzecz powoda kwotę łączną w wysokości 1.425,11 zł, z czego 1.027,89 zł zostało zachowane na spłatę rat kapitałowych, 235,19 zł na spłatę rat odsetkowych, 12,03 zł na spłatę odsetek karnych, zaś 150 stanowiły koszty upomnień. Tym samym - wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego prezentowanemu w motywach apelacji - jego zadłużenie w kontekście nieuiszczonych rat kapitałowych zamyka się kwotą 714,47 zł (1.742,36 zł - 1.027,89 zł), a nie jak wskazuje to skarżący 317,25 zł. Umowa kredytowa została pozwanemu wypowiedziana ostatecznie w dniu 03 sierpnia 2011 r., skarżący od tego momentu nie regulował rat zobowiązania w żadnym zakresie, w związku z czym jego zadłużenie w kontekście niespłaconego wymagalnego kapitału osiągnęło poziom 714,47 zł, z tytułu odsetek - 37,59 zł, odsetek karnych - 426,49 zł oraz kosztów monitów upomnień - 140 zł. Nie jest zatem tak jak wywodzi pozwany w apelacji, że "kwota 714,47 zł powstała w wyniku bezpodstawnego dodania przez powoda dwóch dowolnych i błędnych kwot".

Pozwany w toku postępowania nie zaoferował żadnego innego dowodu podważającego prawidłowość wyliczeń rachunkowych powoda odnośnie dokonanych spłat zadłużenia kredytowego, co tym samym nie mogło skutkować uwzględnieniem twierdzeń skarżącego wywodzonym w tym zakresie w apelacji. Na rozprawie w dniu 29 maja 2014 r. pozwany przyznał, iż posiada wobec powoda wymagalne zobowiązanie, "nie uchyla się pozwany od zapłaty należności", ale czeka na jakąś ugodową propozycję z banku co do możliwości ponownego przekalkulowania wysokości wymagalnego zadłużenia oraz ustalenia warunków spłaty, z uwzględnieniem jego sytuacji życiowej i materialnej (k.38). Podkreślenia wymaga, że powód nie był zobligowany do zawarcia z pozwanym ugody, pomimo wysyłania przez skarżącego w tym przedmiocie monitów oraz składanych jednostronnie propozycji i warunków, na jakich dalsza spłata wymagalnego zadłużenia miałyby przebiegać (k.5 verte). W kontekście powyższych ustaleń nie mogły być także uznane za trafne zarzuty skarżącego, iż Sąd pierwszej instancji dokonał ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie w

sposób dowolny, w oparciu o dokumenty, przedłożone przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty, które "nie posiadają mocy dowodowej". Pozwany złożył wniosek o udzielenie kredytu gotówkowego z dnia 19 października 2009 r., tego samego dnia wypełnił oświadczenie o osiągniętych dochodach, własnym podpisem sygnował wniosek nr (...) (k.6-9). Nie kwestionował, że zawarł umowę kredytową nr (...) (k.38). W związku z powyższym podnoszona przez pozwanego okoliczność, iż dokumenty zgromadzone w toku postępowania nie mają mocy dowodowej, nie może zostać zaakceptowana, nawet w kontekście tego, że doszło do zagubienia dokumentacji kredytowej nr (...), w związku z czym powód zwrócił się do pozwanego o podpisanie duplikatów „tej samej umowy”. Pozwany nie kwestionował swego zobowiązania wobec powoda wynikającego z zawartej umowy kredytowej, podkreślał, że z uwagi na sytuację życiową nie miał możliwości uregulowania wymagalnego zadłużenia, nie przedstawił także żadnego dowodu podważającego prawidłowość sposobu zarachowywania przez powoda dokonywanych spłat.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.